

Biełaruskaja

KRYNICA

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA I LITERATURNAJA HAZETA

Adres Redakcyi i Administracyi:
WILNIA, LUDWISARSKAJA 1-19. (Wilno, Ludwisarska 1-19)
Redakcyja adčyniennia ad 9 hacz. ran. da 4 hacz. wieč

Ceny abwiestak pawodle ūmowy.

„Biel. KRYNICA“ kaštuje na hod—4 zał., na paŭhoda —
2 zał., na 3 miesiacy—1 zał. Zahranicu ūdwoja daražej.
HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEN.

Watykan—Minojty.

(Z polskaj religijna-biełaruskaj palityki).

Razhledzim zbolšaha, jakoj Palaki trymajucca religijnoj palityki adnosna Biełarusaŭ u našym krai. Začniom spačatku.

Jak by światoj i nieparuśnaj asnowaj Palakaŭ ahułam u hetaj ich palitycy zjaŭlajecca imknieńnie, kab religija ŭ nas była tworčym elementam nie miascowa bielełaruskaha nasielnictwa, a le aporaj polskaści i polskaj dzieržaŭnaści.

Praŭda, wobak z hetaj u nas polskaj palitykaj išła zaŭsiody ŭ pary i palityka inšaja, palityka katalickaja, majučaja na woku aprača dabra polskaści i polskaj dzieržaŭnaści, tak ŭa i dabra katalickaj i dabra ŭ Polščy inšych narodaŭ. Ale heta druhaja ŭ nas religijna polskaja palityka, kali sudzić z minuŭščyny, zwyčajna bywała słabaja i ŭ rezultacie pieraważna paddawałasja pieršaj.

U 1596 h., kali ŭ našym krai zawodziłasja religijna unija (spałučeńnie prawasłaŭja z katalictwam pad ŭładaj rymskaha papy), to ŭžo i tady polskaj staranoj kirawała tak-ža henaja dwajnoja dumka: palityka katalickaja—prydbać bolš wiernych katalictwu i palityka świeckaja — skarystać z unii dla polskaj sprawy. U wyniku, jak wiedajem, wierch uziata palityka heta apośniaja. Unija tady była Palakami traktawana, jak niešta horšaje, a unijaty, jak ludźi, jakija nia majuć i nia mohuć mieć roŭnych prawoŭ z łacińnikami, a kali z imi choćuć zraŭniacca, dyk pawinny uniju pakidać i pierachodzić u łacinstwa i polščycca.

Hetkaj religijnoj u nas palityki adnosna Biełarusaŭ trymalisja paśla rasiejskija carskija ŭrady, tolki hetyja apośniaja uniju ŭžo ŭwažali za stupieńku da prawasłaŭja maskoŭskaha i da abmaskaleńnia Biełarusaŭ.

Dziakujučy hetamu na našych ziemiach čužackamu kryžowamu palityčnemu ahniu i dziakujučy ŭżywańniu henymi čužyncami religii dla palityčnych metaŭ, unija ŭ nas u 1839 h. ŭpała, dajučy miejsca wiery maskoŭskaj (prawasłaŭje) i wiery polskaj (łacinskaje katalictwa).

Ale prajšoŭ čas i značajna časć našych ziamiel apynułasja ŭžoŭ pad Polščaj, prad jakoj wyrasła ŭžoŭ patreba i palityki religijnaj adnosna Biełarusaŭ. Palityka heta i ciapier zdawałasja spačatku z boku polskaha takoj, jakoj była i daŭniej, ale adzin nowy faktar zmušaje ŭžo jaje pierahledzić swaje staryja pazycyi. Hetym nowym faktaram jość ciapier biełaruskaje narodnaje adradžeńnie. Kali daŭniej padtrymliwajučy i ŭwodziačy, časta siłaj, uniju siarod biełaruskaha nasielnictwa, Polšč lohka mahła nadziejacca na toje, što ŭ swaim čaśie unija hetaja daść pažadanyja plady dla polskaści, što, jak wiedajem, sapraŭdy i stałasja, to ciapier, kali adbywajecca biełaruskaje narodnaje adradžeńnie, hetyja nadziei polskija praz uniju mohuć i nia zbycca dy j napeŭna ŭžo nia zbuducca, bo prawasłaŭny biełaruskaj narod, kali b i zhadziŭsia ŭ našym čaśie na wuniju, to tolki pad warunkam, što dana jamu budzie ŭ jahonym religijnym žyćci swaboda ŭżywańnia rodnaj biełaruskaj mowy. Pačatki unii, jakija ŭžo ŭ nas bačym, sapraŭdy ab hetym častkowa haworać — dla nowych biełarusaŭ unijataŭ ŭżywajecca ŭ nas pieraważna mowa biełaruskaja, što achwotna paddzierżywaje i Watykan. A heta ŭsio, jak bačym, daloka jość ad taho, kab służyć palanizawańniu biełarusaŭ.

Woś-ža biaručy pad uwahu hetyja nowyja abstawiny, polskaja sučasnaja religijna na našych ziemiach palityka, budučy ŭ asnowie wiernej swajej historyčnej prywyčcy — ŭwažać łacinskaje katalictwa za wieru polskuju, zmušana adnak darohu da hetaj mety abnawić i padprawić. Woś-ža stańnia ŭ polskaj hramadzkiej i pa-

lityčnej dumcy što da hetaj sprawy panuje jšče wialiki chaos, z jakoha adnak ŭžo možna bačyć nastupnaje.

Pradusim kidajecca nam u wočy polski kirunak u hetaj sprawie, jaki moža być nazwany watykańskim. Kirunak hety imkniecca da taho, kab biełarusaŭ prawasłaŭnych dawieści da jednasci z katalictwam pad ŭładaj Papy, ale pakidajučy hetamu narodu i jahony ŭschodni sławianski abrad i jahonuju rodnuju biełaruskaju mowu. Pryčym pradstaŭniki hetaha kirunku ŭwažajuć, što hetym jany ni ŭ čym polskim intaresam nia škodzić, ale nawat im pamahajuć, rodniačy biełarusaŭ z palakami duchowa, hadujučy ich u wadnej chryścijanskaj wiery i kultury. Najswiažejšyje na hetuju temu razwažanńi, nie pazbaŭlennyja dadatnych uwah, spatykajem u artykule ks. A. Trepkowskaha, zmieščanym u „Przegl. Kat.“ z dnia 9.X siol. h.

Hetkaj adnak religijnaj palityki, palityki — možna skazać — watykańskaj adnosna biełarusaŭ u Polščy trymajacca mienšaść. Wialikaja bolšaść, asabliwa ŭ našym krai, da jakoj naleža i polskaja čornaja sotnia — endecyja („Dziennik Wilenski“) i polskija piłsudčyki-sanatary („Słowo“) i badaj bolšaść polskaha kleru jak niżejśaha, tak nawat i wyżejśaha (ks. kanonik K. Lubianiec, wilenski arcybiskup R. Jałbżykoŭski i inš.) trymajacca całkom inšaj religijnaj palityki adnosna biełarusaŭ. Kirunak hety, daskanalna zdajučy sabie sprawu z taho, što pry unii biełaruskaja sprawa ŭmožycca, a čaho dapaścić palaki nijak nia choćuć, šukaaje inšych daroh.

U pieršuju čarhu pradstaŭniki hetaha kirunku imknucca da taho, kab abminuŭšy uniju, a z jej i biełaruskuju sprawu, „zaapiakawacca“ na biełaruskich ziemiach prawasłaŭjem tak „staranna“ i tak „horača“ i ŭ takim kirunku, kab jano pakinuła maskoŭščynu, a tak-ža i kab zamiest biełaruskaj pawoli pryniało polskeść, kab paŭstali „prawosławni polacy“, słowam — choćać jany, kab prawasłaŭje siarod biełarusaŭ było tym dla Polščy, čym siarod biełarusaŭ katalikoŭ jość dla joje społščanaje łacinskaje katalictwa. I treba sčwierdzić, što ŭ hetym kirunku idzie siańnia polskaja palityka ŭsiej paraj i, na žal, nie biaz skutkaŭ. Dziela-ž hetaha miż inšym ukraiński unijacki biskup Čarnecki nia мае njakaj ŭłady, a taki-ž biskup Biełarus nie naznačajecca susim.

Ale hetkaja religijna palityka dobraja dla świeckich — dla sanataraŭ, endekaŭ, žubraŭ i inšych „katalikoŭ“, ale praz uwahu na Rym i na swajo stanowišča nia wypadae hetaha rabić kanonikam, a tymbolš biskupam. Dyk woś-ža hetyja apośniaja pryduwali nowuju formu religijnaj palityki adnosna nas biełarusaŭ, jakaja wiaździe da tej-ža mety, što i pieršaja, a jakaja ich, jak katalikoŭ, byccam nie kampramituje. Pryduwali jany... Minojty!

Minojty — heta nie jaki nowy palityčny wynachod biskupaŭ i kanonikaŭ, ale zwyčajny polski dwor z kaplicaj u Lidzkim pawlecie, jakich na našych ziemiach jość nia mała i u jakim, peŭnie-ž nie biaz wiedama wilenskaha arcybiskupa Jałbżykoŭskaha, asieŭ ks. kanonik K. Lubianiec i jaki ŭziaŭsia nawaračywać miascowych prawasłaŭnych biełarusaŭ na katalictwa ŭ łacinski abrad, u jakim jany ŭžo nia buduć patrabawać rodnaj biełaruskaj mowy, bo hety abrad lahčej ich społščyć, jak polščyŭ daŭniej i polščyć siańnia dobry milion ich bra-toŭ katalikoŭ łacińnikaŭ. Aprača hetaha toj-ža ks. kanonik K. L. pazytyŭna zmahajecca z unijaj, wydajučy i pašyrajučy ŭlotki i brašury prociŭunijnaha zmieściu, jak heta było 25.V.32 h. u Janawie-Kobrynskim.

Hetkaju religijnaju polskuju palityku z zachopleńniem apiswaje zbližany da ŭradawych kruhoŭ krykaŭski „Ilustrowany Kurjer Codzienny“ z dnia 24.VI siol. h.

Wiedajem tak-ža, što da ŭspadoby hetkaja palityka i ciapiersiańiamu paleskamu wajawodzie Kostek-Biernackemu.

Bačym ureścić, što niejki Henryk Ignacy Łubieński napisaŭ niadaŭna celuju knihu („Droga na wschód Rzymu“), u jakoj wykazwajecca prociŭ pašyrańnia ŭ nas ŭschodniaha abra-du i padtrymliwaje palityku minojtskaju.

I zdawałasja-b, što ŭsio tut wyšla dobra — woŭk syty i kozy celyja. Papie dla adčepnaha možna tumačyć, što ŭ Polščy praca ŭnijnaja wiaździecca dy jašče i jakaja mocnaja, a samym tymčasam možna najspakajniej prawodzić swaju adwiečnuju polonizacyjnaju rabotu siarod biełaruskaha narodu.

Ale, jak kažuć — čaławiek straŭaje, a Boh kuli nosić — tak wyšla i tut. 22.VIII siol. h. padlaski biskup Przeździecki byŭ u papy, jaki jamu zajawiŭ, što jon wiedaje, što ŭ Polščy sprawa ŭnijna napatykaje na wialikija pieraškod-y i što ŭ hetaj prociŭunijnaj pracy mačajuć ruki tak-ža i asoby duchoŭnyja i što jany nie kataliki, kali tak pastupajuć.

Dy nie kaniec na hetym — woś u pačatku kastryčnika siol. h., peŭnie-ž nie biaz nacisku z Rymu, waršaŭski arcybiskup kardynał A. Ka-koŭski dekretam swaim abwieściŭ u presie, što ŭspomnienuju knižku Łubienskaha jon zabara-niaje katalikom čytać i pašyrać, jak niazhodnuju z katalickaj nawukaj.

Woś-ža z polskaj religijnaj biełaruskaj pa-litykaj wychodzić u rezultacie tak: palaki, ahu-łam biaručy, padtrymliwać u hetaj sprawie pa-lityku watykańskuju nia mohuć, bo ŭ takim wy-padku treba zhadzićca na susim aficyjalnaje ka-rystańnie ŭ religijnym žyćci biełarusaŭ unijataŭ biełaruskaj mowy, uznoŭ-ža z druhoha boku Wa-tykan, wychodziačy z swaich chryścijanskich i miżnarodnych, a nie nacyjanalistycznych asnoŭ-nia moža zhadzićca z palitykaj u hetaj-ža spr-awie tych palakaŭ, jakija i dalej na religiju hla-dziać u nas praz swaje nacyjanalistyčnyja akulary.

Nieadrečy tut budzie zrabić nam adnu ŭwahu, što da charakterystyki wilenskaha arcy-biskupa Jałbżykoŭskaha. Pomnim jašče ŭsie, jak jon lohka dahledziŭ u „Biełaruskaj Krynicy“ i niechryścijanskaść i kamunizm za toje tolki, što jana baraniła i baronić, miż inšym, i prawoŭ dla biełaruskaj mowy ŭ religijnym žyćci biełarusaŭ, a sam wyragna padtrymliwaje i bahasławiać rabotu tych (ks. Lubianca ŭ Minojtach), jakich papa wostra krytykuje i nazywaje nawat nie-katalikami!... Hety samy arcybiskup susim tak-ža nie reahuje i na toje, što wilens-kij hazety „Słowo“ i „Dziennik Wilenski“, przykrywajucca katalictwam i adnačasna zmaha-jucca z papieskimi ŭnijnymi namierami. Sło-wam, wilenski arcybiskup moje dźwie mierki — adnu dla nas biełarusaŭ, a druhuju — dla palakoŭ.

Na zakančeńnie ŭsiech hetych infarmacyjaŭ musimo padčyrknuć kateharyčna, što biełaruskaj na-rod, nia hledziačy na toje — ci jon budzie astawacca ŭ prawasłaŭi, ci ŭ katalictwie łacinskim, ci bu-dzie pierachodzić u katalictwa ŭschodniaje (ŭ uniju) — prawoŭ swaich na rodnuju biełaruskaju mowu nie zračecca nikoli i damahacca ich budzie aź da pažadanaha wyniku, a tak-ža nikoli ŭžo nia zhadzićca na toje, kab religija, u jakoj-by formie jana da jaho nia jšla, była parawa-nam dla przykryćcia niemoralnaha faktu raskra-dańnia jahonaj duży narodnaj...

Biełarusy pad udarami łatyskaha nacyjanalizmu.

Ryski traktat padzielił Biełarus na častki. Adna častka Biełarusi, z nasielnictwam kala 200 tysiač biełarusau, pałała pad Łatwiju.

Łatwijskaja republika miżnarodnuju praŭnuju moc, jak i ūsie inšyja pawajennyya dziaŭstwy, apiraje na Wersalskim traktacie.

Kali ū Wersali (pašla sušwjetnaj wajny) pieratwaralisia i zamacoŭwalisia nowyja dziaŭstwa hranicy, u miżnarodnaj palitycy ū mo-dzie byli wielmi demokratyčnyja miżnarodnyja kličy „samastanaŭleńnia narodaŭ.“ Paduplywam hetych nastrojaŭ dy nacisku narodaŭ, jakim nie-ŭdałosia adwajawać tady dziaŭstwaŭ niezale-ŭnaści, protestujučych suproć addačy ich pa-pana-ŭańnie inšych narodaŭ, twarcy nowaj karty Eŭ-ropy, ū sensie jaje razhraničeńnia na dziaŭstwy, zabawiazali hetyja dziaŭstwy dać poŭnuju: reli-ghijnuju, nacyjanalnuju i kulturna-prašwjetnuju swabodu padzielenym i daŭčanym da čužych dziaŭstwaŭ narodom, jak narodnym mienščasćiam.

Łatwija, atrymaŭšy z padzielu Biełarusi časć jaje terytoryi, zaraz-ža pašpiašyla zablašpiečyć swaje narodnyja mienščasći.

Na hetaj padstawie atrymali mahčymašć raspačać kulturna-prašwjetnuju pracu i biełarusy apynuŭšyjasia pad Łatwijaŭ. Ale prachodzili hady i źmianialisia adnosiny. Pieršym wystupleńniem łatyskaha nacyjanalizmu ū boj suproć biełarusau pad Łatwijaŭ byŭ niaŭdała sfabrykawany procieŭ biełarusau sudowa-palityčny proces, jak i zakon-čyŭsia poŭnym apraŭdańniem na sudzie ūsie abwinawačanych biełarusau. Prajšło niekalki ha-ŭdoŭ i łatyski nacyjanalizm puściŭsia ū ataku na biełarusau uznoŭ z druhoha ūžo boku, ale z ty-ŭmisamymi sposabami, nakirawaŭšy swoj udar u samaje serca biełaruskaj mienščasći ū Łatwi-ŭ u biełaruskuju školu. Woš što piša ab hetych atakach łatyskaha nacyjanalizmu na biełarusau pad Łatwijaŭ „Беларуская Школа ў Латвіі“, papularna-nawukowy i literaturna-hramadzki što-miesiačnik na wierasień 1932 h:

„Pašla pachodu raspačataha ūletku h. h. hurtkom šowinistaŭ u Lucynie na Lucynskuju biełaruskuju asnaŭnuju 6 ciklasowuju školu, zara зробleny zamach na hałaŭniejšuju biełaruskuju ašwjetnuju placoŭku ū Łatwi, na Dźwinskiju Dziaŭstwu Biełaruskuju himnaziju. Ministr ašwjety hr. Kieniš ūžo z wasny raspačau rych-ŭtawac udar pa Dźwinskaj biełaruskaj himnazii: u himnaziju pačali nawiedwacca roznyja ŭradaŭ-ŭcy, pasypalisia rewizii i zaprosy, pačaloŭsia žbi-ŭrańnie roznych wiestak ab wučycialoch i wuč-ŭniach, jakija mahli-b być choć jakoj-kolečy pad-ŭporaj i apraŭdańniem dla namiečanaŭ razhro-ŭmu himnazii. Adnačasna warożaja biełarusam ruka raspačala haniebnuju kampaniju suproć Dźwinskaje biełaruskaje himnazii ū łatyskaj pre-ŭsie. Žmiaščalisia roznyja ilžywyja wiestki z Dźwinsku, jakija pawinny byli nastroiwać łatys-ŭkaje hramadzianstwa suproć himnazii i biełaru-

saŭ, a kali himnazija pasyłała sprastawańnia, dyk ich abo zusim nia drukawali, abo žmiaščali samym drobnym šryftam dzie-niebudź u kancy, kab ich nie zaŭważyŭ čytač, jaki pračytaŭ za paru dzion pierad hetym hramowuju zaclemku suproć biełarusau.

Takim čynam, pačala paŭtorywacca — zna-ŭjomaja ūžo biełarusam pa wiadomamu Biełarus-ŭkamu Pracesu 1924 25 hodu — „padrychtoŭčaja kampanija.“ Biełaruskaje hramadzianstwa zanie-ŭpakoŭlasia, bo stała jasna, što niechta i niešta rychtuje dla nas škodnaje, adnak z jakoha boku, kim i ū jakoj formie namiačajecca udar, biełaru-ŭskaje hramadzianstwa nia wiedała i padrych-ŭtawacca da adbičcia hetaha ūdaru nie mahło. Tamu, kali 25 žniŭnia, za paŭhadziny da scho-ŭdu Rady Ministraŭ, ministr ašwjety paklikaŭ ki-ŭraŭnika Biełaruskaha Addziełu pry Ministerstwie Ašwjety hr. Uł. Pihuleŭskaha i pawiedamiŭ, što jon zara jedzie na schod Rady Ministraŭ i pa-ŭstawić tamaka pytańnie ab likwidacyi Dźwinskaje Biełaruskaje Dziaŭstwu himnazii, — kiraŭnik Biełaruskaha Addziełu akazaŭsia ūžo nia ūsilach zmabilizawać biełaruskaje hramadzianstwa i pa-ŭpiaredzić jaho ab zamierach ministra. Ministr ašwjety nakirawaŭsia na schod Rady Mini-ŭtraŭ i, operujučy tamaka aficyjnaj papieraj-da-ŭnosam na Dźwinskiju himnaziju z boku palityč-ŭnaje palicyi*), pačau damahacca žlikwidawańnia hetaje himnazii. Rada ministraŭ nie ūchwalila ū hetaj sprawie niŭkakaje pastanowy, ale i nie za-ŭbaraniła ministru nam'ečanaŭ im pastupowaje likwidacyi himnazii, spačuwaŭšy pryniaŭšy jaho-ŭnyja plany da wiedama.

Kali biełaruskaje hramadzianstwa ū Ryzie i ū Dźwinsku dawiedaŭlasia na druhi dzień z pre-ŭsy ab krokach ministra ašwjety — zaraz-ža i ū Ryzie i ū Dźwinsku byli sklikany nadzwyčajnyja schody roznych tawarystaŭ, jakija wystupili z pratestami suproć parušeńnia prawou biełaru-ŭskaje mienščasći na swaju nacyjanalnuju školu i ūchwalili nakirawać da ministra ašwjety i da ūsiech siabroŭ Rady ministraŭ asobnyja deleha-ŭcyi z memorandumami, u jakich baranili ahu-ŭnaje prawa biełarusau na ašwjetu ū swajej rod-ŭnaj mowie i Dźwinskiju Biełaruskuju Dziaŭstwu himnaziju, jak najbołš waŭnjuju biełarusku-ŭju ašwjetnuju ūstanowu. Hutarki z ministram ašwjety, hr. Kienišam, i ministram-prezydentam, hr. Skuenekam, nie dali tych zadawalajučych wyнікаŭ, na jakija biełaruskaje hramadzianstwa

*) Tutaka patrebna adznačyć niazwyčajna charak-ŭteruju padrabiaznaść. Papieru, jakoj operawaŭ ministr aš-ŭwjety suproć biełaruskaje himnazii, przyhatawaŭ jamu pa-ŭlityčnaja palicyja pa jaho ūlasnamu zaprosu, niamal što nie „pa zakazu“ samoha ministra ašwjety, jak sam jon u hetym pryznaŭsia paźniej delehacyi ad T-wa biełaruskich wučycialoŭ, jakaja adwiedała jaho 29 žniŭnia i pieradała memorandum u sprawie Dźwinskaje himnazii. (Memoran-ŭdum hety žmieščany niżej u hetym-ža numary našaha što-miesiačnika. Redakcyja).

spadziawelaŭsia, a tamu zara sprawa Dźwinskaje biełaruskaje himnazii pieradajecca biełarusami ū Senat, kudy padajecca skarha bačkoŭ himnazii na ministra ašwjety, jaki začyniŭ 1-ju klasu Dźwinskaje himnazii, chacia-ž Sojm Łatwijski asyhnawaŭ u swoj čas srodki na ūsie klasy him-ŭnazii całkom.

Biełaruskaje hramadzianstwa spadziajecca, što Zakon i Senat stanuć u abaronu praduhle-ŭdžanych zakonom prawou biełaruskaje mienščasći, i z nieciarpliwašciu budzie čakać wyнікаŭ hetaje skarhi. Da času ž pastanowy Senatu, wučni 1-aj klasy himnazii, jakija ū liku 29 čaławiek byli ū hetym hodzie pryniaty ū himnaziju i ūžo žjechalisia byŭ ū Dźwinsk na zaniatki, zara raž-ŭjechalisia pa chatach i siadziać biez ašwjety i pracy, čakajučy wyšwiatleńnia swajho losu

Kab pamienšyć i zatušawać admoŭnaje ūraŭańnie, зробlenaje na ūsiu biełaruskuju mienščasć i ū prahresyŭnych kołach łatwijskaje hramadzkaści zahadam ab pastupowaje likwida-ŭcyi Dźwinskaje biełaruskaje himnazii, ministr ašwjety nadumaŭsia zara adčynić pry Dźwinskaj łatyskaj himnazii biełaruskija paralelnyja klasy (u hetym hodzie tolki adnu pieršuju klasu), z wykładańniem na biełaruskaj mowie, z šyrokim zwalnieniem niezamožnych wučniaŭ hetaje kla-ŭsy ad płaty za nawuku i z wydačaju, nawat, stypendzij asabliwa niezamožnym wučniem. ūsia hetaja zacieja budzie kaštawać kudy deražej, čym začynienaja pry biełaruskaj himnazii pier-ŭšaja klasa, ale ministru ašwjety chodzie nie ab ekanomii, — hrošy jamu nia škoda, aby tolki ūdaŭlasia zadumanaja im sprawa žniščeńnia biełaruskaje himnazii Adnak, biełaruskaje hrama-ŭdzianstwa wiedaje zapraŭduju pryčynu ūsiech hetych spožnienych miłašciaj: pa dumcy biełaru-ŭskaje hramadzkaści, ūsie hetyja miłašci žjaŭ-ŭlajuca tolki nowym sposabam, kab nia kijom dyk pirahom zaciahnuć biełarusau u łatyskuju himnaziju i hetym aslabić zmahańnie bačkoŭ za swaju nacyjanalnuju biełaruskuju himnaziju. Tamu, treba думаć, što bački wučniaŭ na hetu-ŭju wudačku nia pojduć i buduć čakać wyнікаŭ razhladu sprawy ū Senacie. — Lepš 29 wučniat stracić niekalki miesiacaŭ, a to i cely, nawat, nawučalny hod, čym swaim ustupleńniem u pa-ŭralelku, dapamahać ministru pakryŭdzić usiu biełaruskuju mienščasć i swaimi rukami dapamahcy jamu ū pastupowaj likwidacyi Dźwinskaje Biełaruskaje Dziaŭstwu himnazii.

Z hetaha bačym jak mocna razhareŭsia apetyt łatyskaha nacyjanalizmu, kab pahlynuć biełarusau. Hetaha dakanać jon moža, bo biełaru-ŭsy biezbaronnyja, ale pieratrawić hetaj „spa-ŭžywy“ łatyskamu arhanizmu nia ūdasca. A he-ŭtaha i baicca i ministr Kieniš, dzielačy swoj „zdabytak“ na porcyi.

p k.

W. A.

SPREČKA PAD KAŚCIOŁAM. (3)

II.

Symon, (pakiwaŭšy haławoj ū staranu Ja-ŭcentaha, kaža ū staranu publiki)
— Hawary z kabyłaj paciery!...
što tut pamohuć arhumenty,
Kali durny sam pan Jacenty?
(Zadumaŭšysia, chodzić pa scenie)
— Alež, moj mocny, dobry Boža!
Čaho-ž ludzkaja złość nia moža?
A my z swiatoju sprawaj našaj,
Jak tyja skwarki—žjeści z kašaj
Dajomsia, nawiet i nia sporym —
Woš tolki časam pahaworym.
Ci pakłaniom, ci pabiadujem,
Abo i tak, jak-by nia čujem...
A kruhom nas ūzialiŭ za ruki
I stali nam dawać nawuki,
I bjuć pa nosie, kolki ūlezie,
Jak toj kawal dy pa žalezie.
Ūsie prociŭ nas... A hdzie pryčyna?...
Ty, Biełarus — maja Ajčyna!
(Na adnym kalenie; prawaja ruka ū haru,
da publiki).
— Ciabie, ciabie u sercy maju,
Tabie ja wiernaść prysiahaju!
Nia marny tolki dam ja słowy,
Ale žyćcio addać hatowy!
Ty — Biełarus, Ajčyna, Maci,
Prymi prysiahu ad dziciaci!
(Ūstaje. Admachiwaje rukoj)

— Dałoŭ, dałoŭ usie pakusy!

My ludzi tož, my Biełarusy.

Nia budziem-ža ušciaž bajacca:

Para, para za dzieła bracca!

(Ahładajecca)

— Aha, woš niechta jdzie siudy.

III.

Symon. — A wy, panočku moj, kudy?

I z niekaj doŭhaju papieraj,

Tak pozna — a hadzinie šeraj?

Walenty. — Ach, mileńki bratok, Symonie!

Patreba, bačyš, mianie honie:

Interas hety wielmi pilny —

My pasyłajem až da Wilni,

Kab zhetul ūziać ksiandza takoha,

A nam prysłać skarej druhoha.

Da Ekscelencii Biskupa...

Symon. — Ech, doŭbni wy, a waspan—stupal!

I čym ksiandzok naš winawaty?

Zapracawany i zaniaty:

Ūsio, jak treba adpraŭlaje.

Kaścioł, budynki papraŭlaje.

I sam achwiarny, niebahaty;

Zachodzić prosta k' nam u chaty...

Walenty. — Jakraz woš heta niepatrebna!

Bo mowa chamskaja — haniebna,

A tut sam ksiondz u joj hawora.

Tak mnie kazali šlachty ūčora.

Waźmi, bratoček, padpišysia.

Symon. — Ci ja zdurnieŭ? lepš adčapisia.

Tut naša miłaja Ajčyna...

Walenty. — Skaży, katoraja hadžina?

Bo, widziš, wielmi ja špiašaju:

Jašče ablatać mnoha maju.

Symon. — (Da siabie) kab ty lataŭ napierad

[zadam!

Woš hawarecie z takim hadam?

Walenty. — Pan niešta kažaš, mnie zdajecca?

Symon. — Ja widžu — naša zhoda rwiecca.

Ale-ž padumaj, budź łaskawy!

Walenty. — Ale-ž ja думаć nia cikawy!

Jak nie padpišaš, tahdy hodzie —

Pa našaj družbie i pa zhodzie!

Symon. — Taksama płaću ja praz heta,

Jak pa tym śniehu sierad leta.

Kali, pan, rozum jašče maješ,

Pasłuchaj. Što-ž ty mnie miašaješ?

Dapraŭdy, stydna wam čapicca?

Zašto hrazić, za što tut bicca?

My tut żywiom ū adnym narodzie:

Dyk možam żyć u miłaj zhodzie.

Wy — šlachta, dobra — niachaj budzie,

Ale-ž i šlachta tak-ža ludzi.

My — ludzi prosty, što-ž za dziwa?

My lubim „prosta“, a wy — „krywa“.

Ja tož razumnych šlachtaŭ znaju,

Žywuć miž wami, ū hetym krai,

Što lubiać rodnuju Ajčynu.

Znaŭ ja takoha małajčynu:

Byŭ jon praŭdziwy patryjota.

Dy jość, skazać-by tak — balota,

Što woš — kryčać, pišać ci judzić

Ci sprawu čystuju zabrudzić —

Ūsiudy pieršyja daskočuć.

I tut zhubić ksiandza nam chočuć.

Pabačcie, što natura kaža,

Z zagranicy.

Sprawa narodnych mienśaścian u Lizie Narodaŭ. Nlaŭdała zakončyŭšajasia suświetnaja wajna stwaryła dla pieramożcaŭ šmat kłopotu nia tolki ŭ adnosinach dziaŭžaŭ da dziaŭžaŭ, ale i ŭ adnosinach narodnych u pawajennych dziaŭżawach. Działa ŭtrymańnia pawajennaj „wersalskaj roŭnawahi“ pieramożcy stwaryli arhanizacyju miżnarodnych dziaŭžaŭ — Lihu Narodaŭ, jakaja i zaniałaŭsia sprawami „lahodžańnia“ miżdziaŭžaŭnych adnosinaŭ.

Sprawy-ż adnosinaŭ narodnych u dziaŭżawach pakinuty dobrej woli dziaŭžaŭ, jakija pryabiacali ŭ Warsali, što daduć swaim narodnym mienśaściam poŭnuju swabodu nacyjanalnuju, relihijnuju i kulturna-praświetnuju. Ale hetaja „dobraja“ wola dziaŭžaŭ prymusiła narodnyja mienśaści šukać abarony swaich prawou i kontroli wykanańnia ŭ adnosinach da siabie zabawiazańniaŭ dziaŭžaŭ u Wersali i ŭ inšych dahaworach. Pačali adbywacca, pobać z arhanizacyjaj dziaŭžaŭ — Lihaj Narodaŭ, i Kanhresy Nacyjanalnych Mienśaścian, jakija sprawu narodnych mienśaścian pastawili sprawaj značeńnia miżnarodnaha, a nie paasobnych dziaŭžaŭ, jak heta stawila Liha Narodaŭ. Ad narodnych mienśaścian paplyli na miżnarodny forum skarhi i damahańni praŭnaj apieki zahwarantawanaha im prawa. Z hetych skarhaŭ i damahańniaŭ paŭstała bahataja literatura ab nacyjanalnych mienśaścian, nahramadziliŭsia kipy ŭradawych aktaŭ i heta ŭsio razam twaryła sprawu narodnych mienśaścian wielmi skamplikawanaj dy aktualnaj.

Działa hetaha, Liha Narodaŭ, choć i nia lubić uhladacca ŭ hetym niapryjemnym dla jaje sprawy, zmušana ich aktualnaścij wyciahwaje čas ad času ich z swaich archiwaŭ i pačynaje, abtrasajuć z ich pył, pryhladacca da „dobraj“ woli dziaŭžaŭ, jakija ŭračysta pryrekli na miżnarodnych dahaworach dać wolu razwiwacca swaim narodnym mienśaściam.

Woś-ža, na ciapierašnjaj sesii Lih, dnia 6 h. m. ŭ palityčnaj kamisii padniałaŭsia hutarka ab sprawie nacyjanalnych mienśaścian. Pradmietaŭ hetaj hutarki była časć sprawazdać hienalnaha sekretarjatu miżnarodnych Kanhresaŭ Nacyjanalnych Mienśaścian, ab dziejności Lih Narodaŭ u sprawie abarony prawou narodnych mienśaścian. Niamiecki delehat Rosenberg zjawiu, što sprawa nac. mienśaścian wielmi aktualnaja i dzieła hetaha nia možna jaje adkładać na bok prad sprawami inšymi. Pry hetym Rosenberg padaŭ prapazycyju stwareńnia pry Lizie Narodaŭ specyjalnaj pastajennaj kamisii ekspertaŭ, jakaja-b razhladała žalaby narodnych mienśaścian i pradstaŭlała ich na plenum Lih, kali nie ŭdałosia-b pamiryc danuju nac. mienśaść z zaskarżanaj dziaŭżawaj. Suproć hetaha wystupili delehatory: Polščy, Juhasławii, Hrecyi, Rumynii i Čechasławakii, a z imi zhadziusia i delehat Anhlui, matywajuć, što hetyja dziaŭżawy abciażany mienśaściowym zabawiazańniaŭ, dyk treba ad ich na heta zhody, a dzieła hetaha ŭsia heta sprawa pieradana na plenum Lih Narodaŭ.

Paneŭrapejskija zaŭwahi i plany. Paru hadoŭ tamu ŭ staroj Eŭropie paŭstała dumka stwareńnia eŭrapejskich Zlučanych Štataŭ— Paneŭropy. Ale eŭrapejskija dziaŭżawy, zaniaŭšysia razrachunkami wajennych daŭhoŭ dy zbrajeńniem, a pryhetym i hutarkami ab razbrajeńni, ab admałodžeńni sastareŭšaj Eŭropy susim zabyliŭsia. Ale jość ludzi, jakija ab hetym pamiatajuć i prabujuć pabudzić starušku Eŭropu da nowaha—małedoha žyćcia. Na apoŭni paneŭrapejski kanhres, jak adbyŭsia ŭ Bazylei (Šwajcarsyje), zjechałisia delehatory eż z 26 dziaŭžaŭ i radzili, kab razbudzić dumku ŭ Eŭropie ab stwareńni paneŭrapejskaha sajuzu. Na hetym kanhresie staršynia narodaŭ zjawiu, što Eŭropa znachodziŭca prad dźwiema šmierotnymi niebiašpiekami — suświetnaj rewalucyji i suświetaj wajny. Liha Narodaŭ prad hetymi niebiašpiekami biazsilnaja, biaz c'esnej lučności i zhodnaha supracoinictwa narodaŭ. Adziny ratunek prad hetymi niebiašpiekami, zjawiu pramoŭca, pieraarhanizacyji Eŭropy i stwareńnie eŭrapejskich Zlučanych Štataŭ — Paneŭropy. Pry hetym, staršynia kanhresu pakazaŭ, što wajna pahražaŭ z boku Niamieččyny, a rewalucyja — z boku Rasteji.

U Niamieččynie, paśla rospusku parlamantu, jak nie adbyŭ niwodnaha pasiedžańnia, wyznačanyja nowyja wybary na dzień 6 listapada s. h. Padhatoŭka da hetych wybaraŭ pokazwaje, što i ciapier biez zaburzeńniaŭ tam nie abojdziec-

Усячына.

У Радавая Беларусі прапалі 2 камісары. Вялікае неспакойства выклікала сярод савецкіх уладароў у Менску таёмная прапалі 2 камісараў Тэрэньска і Турчына. Гэтыя два камісары 18 м. м. выехалі з Менска ў Полацак аўтамабілем і недзе ў дарозе загінупі. Камуністычныя ўлады выслали шукаць цэлы атрад паліцмі і смычкаў з сабакамі, але камісары, як у вяду ўтанулі — прапалі бяз сьледу. Дагавяваюцца, што камісары папаліся ў рукі паўстанцаў.

Ці можна ня ўпусьціць паліцэйскага ў хату? Надоячы ў Баршаве ў судзе разглядалася цікавая справа. Выглядае яна гэтак:

Уласнік кавярні Ёсельберг, таргаваў у нядзелю. Паліцмі хацела ўвайсьці ў памяшчэньне кавярні і паглядзець, што там робіцца, але Ёсельберг зачыніў дзьверы і паліцмі ня ўпусьціў. Справа апынулася ў судзе. Адвакат высныў, што ў новым польскім кодэксе карным няма артыкулу, які-б караў за няўпусьчэньне паліцмі ў хату і ўважаў гэта за праступак. Суд Ёсельберга апраўдаў.

Гарматы страляюць бяз гуку. Два італьянскія інжынеры выдумалі прыладу, якая зусім глушыць гук стрэлу, а так-жа глытае агнь і дым. Выстрэлы гарматы з гэтай прыладай зусім ня чуно, чуваць толькі лёгкі шэпт. Гэтай прыладай зацікавіліся ваякі ва ўсіх дзяржавах.

3 краю.

ПЯРУН ВЫЛЯЧЫЎ СПАРАЛІЖАВАНАГА ЧАЛАВЕКА. Жыхар в. Чэлядзе, Вішнеўскай гм. Адвард Дудзянка 13 годў быў спараліжаваны і сам ня мог нават утрымацца на нагах. 18 м. м. ца хворага Дудзянку вылячыў пярун. Было гэта так. Названага дня нехта Лячановіч вывез хворага на калёсах у лес на „грыбы“. Раптам узнялася бора з пярунамі, ад каторай „грыбавыбіральнікі“ схаваліся пад дубовае дрэва. Пярун аднак і тулы стрэліў і папаў у калёсы, на каторых ляжаў хворы Дудзянка. Ад гэтага страху Дудзянка сам ўскочыў з вазка і бяз памяці пачаў уцякаць: хворы Дудзянка пачуўся на гэтудзі вдарэньнем, што да латы вярнуўся пехатой, дзе жонка ягоная пры спатканьні і прымытаньні ад радасьці самлела.

РУХ НА НОВАЙ ЧЫГУНЦЫ БАРАПАЕВА—ДРУГА мае пачацца 1-га лістапада с. г. Новая лінія злучыць мястэчкі: Шаркэшчыну, Новы Парост, Мёры—Друю.

Z Wilni.

Kraduc i stralajuca. Apoŭnymi dniami ŭlady wykryli aŭ try wialikija krazy—„defraudacyi“ hramadzki hroŭaj. Hetkaja defraudacyja wykryta ŭ Polskim Cyrwonym Kryżu. staršynia jakoha Uniechowski zdefraudawaŭ nieŭŭa z 20 tysiać złotych, a jak ab hetym dawiedałasja prakuratura dyk ŭziaŭ i zastrelisja. Druhuju takuju-ż „defraudacyju“ wykryli ŭ Wil. Paŭarnaj Straży, dzie z hramadzki hroŭaj čynioŭnik palazyŭ u swaju kiŭŭ 3 tysiać zł. paŭla dabrawolna addoŭsia palicyi.— Ukrali 2.425 zł. i ŭ sekretarjacie „Instytutu Nawuk. Bad. Eŭropy Wschodniej“. Słowem, kraduc biazstydna i nachalna.

Piśmo ŭ Redakcyu.

Wielmi Paważany Hramadzianin Redakter!
Nie admoŭcie radrukawać u Waŭaj paważanaj hazecie „Biełaruskaj Krynicy“ nastupnaje.

Dawiedaŭsia ja, što dn. 28 žniŭnia h. h. pryjedzie u Juŭski, Wilenska-Trockaha paw. zmahar za biełaruskaje adradžeńnie Wysoka Pawažany Ks. W. Hadleŭski adčyteć lekcyju. Dyk woś-ža hetym zacikaŭleny pajšoŭ i ja pasluhać.

Lekcyja pačalasja jakraz a hadz. 5 p. p., zala na lekcyju była adpawiednaja, dom murawany, dosyć wialiki, sluchačoŭ było poŭna.

Lekcyja była na temu: „Relihija i Nacyjanalność“, z jakoj prysutnyja mnoha skarytali, bo poznali toje, što im było niawiedamaje.

Dyk ŭčyra dziakuju Wysoka Pawažanamu Ksiadzu W. Hadleŭskamu za tak aŭiarnuju pracu, katoraja daŭe mnoha karyści ŭ biełaruskim adradžeńni, i rezim preŭ nie zabywać nas wiaskoŭcaŭ i nadelej pryjeżdžać i prabučać ad wiekawoha snu.

Z paŭanaj astajusia Michał Paŭkiewič. dn. 14.IX.1932 h. Telminawa, Aŭmianskaha paw.

ca. Hitleraŭcy mabilizujuć usie twaŭe sily Ured von Papena, katory resuściŭ tolki što wybrany parlament, na hetyja wybary, jak padaŭc hazety, nia pojdzie, byccam dzieła taŭo, kab być bieŭsternym radčes wyberu.

Žjezd Kamunistyčnaj partyi, jaki niedeŭna adbyŭsia ŭ Maskwie, swaimi rezalucyijami sčwierdžaŭe poŭnuju nieŭdeču dasiuleńniaj haspaderskaj palityki ŭ S.S.R.R. Žjezd, pokazwajućy pryčyny hetaj niaŭdečy, wyjawiŭ pryčilneść kompartyi da pawarotu prywatnaha hardlu. Słowem, kompartyja adstupaje ad swaich pryncypaŭ.

Čystka ŭ kamunistyčnaj partyi SSR. Na hetym-ža žjezdzie, na prapazycyju Centralnaj Kantrolnaj Kamisii, wyklučana z kompartyi šmat siabroŭ—kamunistoŭ, u tym liku i hetkija „hrubyja ryby“ jak Zinaŭjoŭ, Kamienieŭ i inš. Abwinawačwajuć ich, jak zwyčajna, u kontrrewalucyji.

D a n a s p i š u ć.

DZIECI CIERPIĄC ZA BIEŁARUSKĄŚĆ

Łaŭniki, kala Wilni. Nikoli nia pisaŭ ja ŭ biełaruskiju hazetu, ale ciapier pastanawiŭ piŭsać i bolš čytać swaje hazety. Ab pryčynie hetaha napišu niżej.

U nas usie doma haworać pabiełarusku, ale zatoje, što ŭsie kataliki, dyk dumajuć, što i palaki, bo hetak z daŭnych čwierdzili ksiandzy i hetak nazywali rasiejskija čynoŭniki našych ludziej.

Ad nas wielmi blizka da Wilni, mała bolš jak 10 wiorst. U Wilni našy ludzi bywajuć amal štotydzień. U Wilni natarhu z kupcami haworać papolsku, hetaksama papolsku haworać z ksiandzom i čynoŭnikami, ale miż saboju tolki paswojmu — pabiełarusku. Da hetaj pary za našu mowu nichto našych ludziej nia tolki nie karaŭ, ale i nia stydziŭ. Ale piapier ŭžo nia toje. Dzieci našy chodziać u polskuju ŭskoŭ (bo biełaruskaj nima — red) i wiedama miż saboju haworać paswojmu—pabiełarusku. Nie padabajacca heta polskamu wučycielu. Zahadwaje jon dzieciom zabywacca rodnaj mowy — nie hawaryć pabiełarusku. Kali nie pamoh sloŭny zahad, wučyciel pačaŭ za biełaruskiju mowu karać dzieciej štrafam — pa 5 hroŭaj za słowa. Heta nia žart, a ŭčyraja praŭda. Naš susied A. T. zaplaćciŭ ŭžo za syna hetki štraf. Na hetki pastupak wučyciela pasiahajućy na našu rodnuju mowu dy jaŭŭe za rodnaja sloŭy štrafujućy dzieciej pa 5 hroŭaj, pakryŭdžanyja zbirajuca padać žalabu da ŭladeŭ, a ja pastanawiŭ usimi siłami baranić rodnaj mowy, zeachwočwajućy našych ludziej čytać swaje biełaruskija hazety i knižki.

Ludcy, šanujcie i baraniecie rodnuju mowu, bo kali mowu ad nas adbiaruć, dyk i my pamrom.

Biełarus z-pad Wilni.
PATREBA ABJAZDOWAHA BIEŁARUSKAHATEATRU.

Traby, Wałožynskaha paw. Z hazety „B-Krynicy“ dawiedwajemsja, jak biełaruskaja moładź pa ŭsiej Zach. Biełarusi, zarhanizawaŭšysja ŭ hurtki Bieł. Instytutu Haspaderki i Kultury, ładzić biełaruskija pradstaŭleńni i inšyja kulturna-haspaderčyja imprezy. U nas hetaha nima, naša moładź śpić i hnybieje. A zacikaŭleńnie pradstaŭleńniaŭ ŭ narodzie wialikaje. Nidaŭna byŭ u nas abjazdowy teatr ukraiński i prabyŭ jon aŭ niekalki dzion, bo narodu zaŭsiady było poŭna. Pahladzieŭšy na pradstaŭleńnie paŭkraiŭsku, našy ludzi pačali adzin u druhoŭa dapytwacca, čamu nia pryjeżdžaŭe biełaruskij teatr. Wiedama, što zarhanizawańnie abjazdnoha teatru šmat patrabuje koŭtaŭ, a biełaruskija arhanizacyi biednyja i hetych patrebnych na teatr hroŭej nia majuć. Ale hetki biełaruskij teatr, asabiliwa tam dzie laniwaja biełaruskaje moładź, wielmi patrebny.

Darahaja moładź Wałožynščyny! Niachaj nia budzie Table stydna ad moładzi ruchliwaj, waźmisia i Ty za kulturna-praświetnuju biełaruskiju pracu. Arhanizujusia ŭ hurtki Bieł. Instytutu Haspaderki i Kultury i ładź biełaruskija pradstaŭleńni. Niachaj budzie ciapier Twaim zadajeńniem zarhanizawać abjazdny biełaruskij teatr, jaki-b moh abjechać miastečki choć Wałožynščyny. Nie ŭwiatyja-ż harški lepać — waźmisia dyk i zrobiš.

Tutejšy.

SŁUŻY PANU WIERNIA, A JON...

Miadźwiedzičy, Baranawickaha paw. Naša miastečka ani małoje ani wialikaje, a dzieła hetaha, što takoje, usie ŭsieh znajuć i ŭsie ab ŭsim haworać. Čarhowaj temaj hutarak dla ŭsiech ab usim byli padziei ŭ našaj hminie. A pradstaŭlajuca jany wć tak.

Byŭ u nas wojtem miastcowy, swoj čalawiek hram. K. Znajuc jaho ŭsie i jon usich znaŭe. Čalawiek jon i nia durny, ale zachaciełasja-ż jamu mieć łasku ŭ panou. Zrazumieli pany čaho chaciełasja našemu čalawiekowi i dawaj jany kala jaho kadzić swaju pawahu. Čalawiek hety, pakul nie zažadałasja jamu łaski ŭ panou, mieŭ wialiki aŭtorytet u narodzie i ŭsie jaho šanawali i paważali. Ale sława chodzieć poruč z niasławaj. Naš čalawieček ad panskaha kadzila ŭčadzieŭ i tak jak pany staŭsia pyšny. Parwaŭ jon suwiaz z narodam i ŭziaŭsia drużyć z panami. Praz heta zhubiŭ jon u narodzie pawahu i aŭtorytet. Ubačyŭšy heta pany pierastali kadzić — uwažać hram. K., parwali z im družbu i adapchnuli ad siabie taksama, kab inia čuć mužyckaha duchu. Takim čynam naš čalawieček zhubiŭ pawahu ŭ narodzie i nie z-abyŭ łaski ŭ panou.

C.